

Lublin, 30 sierpnia 2023 r.

Prof. dr hab. Andrzej Gil
Instytut Nauk o Polityce i Administracji
Katolicki Uniwersytet Lubelski

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Przemysława Misiółka
**Reżim komunistyczny wobec Cerkwi prawosławnej w Polsce południowo-wschodniej
(1944-1989)**

Uniwersytet Rzeszowski, Kolegium Nauk Humanistycznych, Instytut Historii
Rzeszów 2023

Promotor: ks. prof. dr hab. Stanisław Nabywaniec

Recenzowana rozprawa podejmuje bardzo istotny temat stosunku komunistycznej władzy do Kościoła prawosławnego w Polsce południowo-wschodniej w całym okresie jej funkcjonowania. Temat ten, mimo sporego już dorobku historiografii polskiej i obcej, jest nadal stosunkowo wąsko i niekiedy bardzo niejednoznacznie przebadany. Niekiedy wątpliwości budzą wnioski z podjętych aktywności badawczych wobec miejsca i roli Kościoła prawosławnego w okresie tzw. Polski „ludowej”, bowiem podejmowane są z pozycji w przynajmniej w części nienaukowych (konfesyjnych, narodowościowych i innych). Stąd należy z zadowoleniem przyjąć pojawienie się pracy, która z racji na swój szeroko zakrojony zasięg źródłowy, aparat naukowy oraz przyjętą metodologię spełnia podstawowe wymogi związane z tego typu rozprawami.

Autor deklaruje (niezbyt zresztą moim zdaniem fortunnie pod względem językowym), iż „celem napisania niniejszej dysertacji jest ukazanie wpływów komunistycznego państwa polskiego wobec Cerkwi prawosławnej w południowo-wschodniej Polsce w latach 1944-1989” (s. 7). I dalej, „Przedstawiana dysertacja prezentuje proces relacji komunistycznego reżimu z Kościołem prawosławnym na obszarze południowo-wschodniej Polski. Nie jest to zatem klasyczna monografia Cerkwi prawosławnej na omawianym terenie” (s. 17). Osiągnięty efekt został scharakteryzowany jako próba „zebrania i krytycznego podsumowania badań, ale także opracowaniem nowych wątków, które do tej pory były jedynie sygnalizowane przez badaczy lub nie były wcale przez nich podejmowane” (s. 14).

Rozpoczynając swą pracę Autor postawił sobie główne pytanie badawcze: jaki był „zakres ingerencji władz komunistycznych w działalność Cerkwi prawosławnej w południowo-wschodniej Polsce oraz [jaki były] następstwa takich działań” (s. 18). Aby na nie odpowiedzieć konieczne było uzupełnienie badawczego kwestionariusza o dalszych kilkanaście pytań szczegółowych, które w mojej opinii można uznać za jak najbardziej zasadne. „Dominującymi metodami zastosowanymi w pracy były metody historyczne. Główną metodą była metoda analityczna [...]. Autor poprzez krytyczną analizę źródła historycznego dokonał próby rekonstrukcji wydarzeń i procesów, które

następnie zostały opisane. Za pomocą indukcji starano się przedstawić interpretację i wnioski [...]. Sięgnięto do metod stosowanych w statystyce. Działalność administracji państwowej i związana z tym analiza aktów prawnych, okólników czy stanowisk organów w rozmaitych sprawach spowodowała, że koniecznością było posłużenie się metodologią nauk prawnych, w sposób szczególny analizą językową i wykładnią tekstu prawnego. Specyfika tematu wymagała także przynajmniej podstawowej znajomości zagadnień z prawa świeckiego oraz kwestii kanoniczno-prawnych i prawosławnej liturgiki” (s. 18-19). Recenzowana rozprawa ma charakter chronologiczno-problemowy.

W doskonale napisanym wstępie Autor w pierwszej kolejności dokonuje bardzo gruntownej charakterystyki dotychczasowego dorobku w kwestii dziejów i funkcjonowania Kościoła prawosławnego w rzeczywistości Polski „ludowej”. Następnym krokiem jest omówienie bazy archiwalnej, dodajmy, bardzo bogatej, którą stanowią przede wszystkim zbiory archiwów państwowych różnych szczebli oraz Instytutu Pamięci Narodowej. Autor porusza także kwestie terminologiczne, związane przede wszystkim z określeniem formy rządów w Polsce po 1944 roku, omawia także przyjętą cezurę czasową, obszar i podmiot badań oraz strukturę pracy. Pozwolę sobie w tym miejscu na uwagę, iż wstęp recenzowanej rozprawy należy uznać w mojej opinii za świetnie napisany i skonstruowany, a jego lektura jest bardzo pomocna przy dalszej analizie całości.

Konstrukcja rozprawy jest jak najbardziej prawidłowa. Praca podzielona jest na cztery rozdziały. Rozdział 1. („Cerkiew prawosławna w Polsce i władze świeckie w latach 1939-1989”) podejmuje temat losów Kościoła prawosławnego na ziemiach polskich (z uwzględnieniem zachodzących zmian terytorialnych) w długim okresie historycznym – praktycznie od czasów II Rzeczypospolitej do końca istnienia „ludowej” Polski. Rozdział ten ma charakter ogólny, pokazujący zarówno kwestie związane z organizacją samego Kościoła prawosławnego, jak i ze stosunkiem ówczesnych władz do niego, ze szczególnym uwzględnieniem okresu po 1944 roku. Istotnym elementem tej części pracy jest ukazania sowieckich źródeł polityki wyznaniowej okresu Polski „ludowej” oraz jej realizacji wobec Kościoła prawosławnego (i, przy okazji, innych Kościołów i związków wyznaniowych). Dodam, że w mojej opinii można było rozszerzyć ten temat o podobne działania władz wobec miejscowego prawosławia w innych państwach tzw. „obozu demokratycznego”, czyli znajdujących się pod faktycznym zarządem ZSRR. Pokazałoby to tak naprawdę z jednej strony stałość takiej polityki, nakierowanej ostatecznie na ateizację i sowietyzację lokalnych społeczeństw, z drugiej zaś uświadamiało pewne odmienności. W przypadku Polski i Czechosłowacji (tu – bardziej Słowacji) bałaby to przede wszystkim walka z Kościołem katolickim, rozumianym jako główna instytucja oporu przeciw komunistycznej władzy, oraz.

w mniejszym, ale ważnym stopniu, przeciw ukraińskiemu poczuciu narodowemu (w kontekście działalności miejscowego Kościoła greckokatolickiego). Nieco inaczej wyglądało to na Węgrzech, w Rumunii czy w NRD, ale i analiza tamtejszej sytuacji dałaby mocniejszy grunt do podejmowanych w recenzowanej pracy rozważań. Niemniej jednak jest to bardzo ważny rozdział, stanowiący zasadniczą ośnowę całej rozprawy. Przy tym nie tylko porządkuje on dotychczasowe ustalenia, ale i przynosi szereg nowych, w różnych zresztą obszarach podejmowanych w rozprawie zagadnień.

Rozdział 2. („Cerkiew prawosławna w Polsce południowo-wschodniej /1919-1947/”) odnosi się już w sposób bezpośredni do tematu rozprawy. Ważnym modułem tej części pracy są rozważania o strukturach Kościoła prawosławnego w latach 1919-1944, które nie tylko porządkują wiedzę na ten temat, ale też wprowadzają nowe ustalenia, zwłaszcza w kwestii jego rozwoju na Łemkowszczyźnie w latach wojny oraz dezorganizacji w okresie powojennym. Autor analizuje nie tylko same struktury kościelne w Polsce południowo-wschodniej w pierwszych latach władzy komunistycznej, ale ukazuje je na szerokim tle wydarzeń zachodzących na badanym obszarze. Analizie poddane zostały skutki przesiedleń Ukraińców i Łemków do ZSRR w wyniku umów między państwowych, i Akcji „Wisła”, i wreszcie likwidacji struktur Kościoła greckokatolickiego (eparchia przemyska oraz Administracja Apostolska Łemkowszczyzny). Autor podsumowuje tę część swoich rozważań następująco: „Transfery ludnościowe w latach 1944-1947 całkowicie zmieniły tereny zamieszkałe przez ludność ruską. Opustoszały liczne miejscowości, a w wielu drastycznie spadła liczba mieszkańców. Przesiedlenia dotknęły również Cerkwie greckokatolicką i prawosławną – z deportowanymi wyjeżdżali też ich duszpasterze” (s. 122). Jeśli chodzi wprost o Kościół prawosławny, to „liczne z 41 świątyń prawosławnych zostały zniszczone. Stało się tak poprzez działania wojenne, rozbiórki czy celową dewastację. Do naszych czasów jedynie cztery cerkwie dalej są świątyniami prawosławnymi. Znajdują się one w Bartnem, Bodakach, Kwiatoniu i Regietowie Niżnym w obecnym województwie małopolskim. Budynek w Boguszy i Kamianej stały się własnością Kościoła rzymskokatolickiego. [...] Zmiany ludnościowe w południowo-wschodniej Polsce stały się nieodwracalne. Z górskiego krajobrazu zniknęły świątynie, budynki użyteczności publicznej i gospodarstwa. Często jedynym świadkiem tego, że w tych miejscach istniały wioski są zdziczałe drzewa owocowe, kapliczki przydrożne i resztki cmentarzy” (s. 122-123).

Niezwykle istotny z punktu widzenia roli Kościoła prawosławnego w Polsce południowo-wschodniej w okresie tzw. „władzy ludowej” jest rozdział 3. („/Od/budowa struktur prawosławnych /1953-1989/”). Jak zauważa Autor, „Tworzenie struktur prawosławnych w południowo-wschodniej Polsce było związane z pro-wadzeniem działalności misyjnej wśród

ludności unickiej. To właśnie ta ludność stawała się naturalną podstawą PAKP, a z drugiej strony takie działanie stanowiło szansę na zlikwidowanie Cerkwi greckokatolickiej”. [...] Powoływanie placówek Kościoła prawosławnego odbywało się w ścisłej współpracy z władzami państwowymi. Trzeba podkreślić, że nie zawsze administracja – szczególnie ta województwa rzeszowskiego do 1975 r. – zaspokajała zapędy władz Kościoła prawosławnego. Mimo to, na podstawie tej kooperacji udało się stworzyć struktury, które pozwoliły na utworzenie w 1983 r. diecezji przemysko-nowosądeckiej”. [...] Naprzeciw tym potrzebom [zwłaszcza materialnym – A. G.] starało się wychodzić państwo, które na różne sposoby wspierało duchowieństwo i parafie prawosławne” (s. 124). Przywołanie tych słów uzmysławia czytelnikowi recenzowanej rozprawy sedno miejsca Kościoła prawosławnego w polityce religijnej (i po części narodowościowej) komunistycznych władz. Wprost naśladuje to przykład sowiecki, gdzie po reaktywacji patriarchatu (jako moskiewskiego i całej Rusi) w 1943 roku stał się on faktycznie częścią aparatu państwowego przeznaczoną do realizacji zamierzeń postanowionych na Kremlu.

Już we wczesnych latach 50. XX wieku, wraz ze zjawiskiem powrotów przesiedlonej ludności ukraińskiej i łemkowskiej do swej małej ojczyzny, rozpoczął się także wspierany przez państwo proces odtwarzania (czy raczej – budowy) sieci placówek prawosławnych w Polsce południowo-wschodniej. Inicjatywa ta skierowana była przede wszystkim przeciwko istniejącym (mimo sprzeciwu władz) placówkom Kościoła greckokatolickiego. Autor słusznie ocenia, iż „Cerkiew prawosławna prowadziła misję wśród ludności greckokatolickiej” (s. 128) a całą akcję określa jako „dekatoicyzację ludności unickiej” (tamże) i wiąże jej początki z przybyciem do Polski w 1951 roku arcybiskupa Makarego (Oksijuka), zaangażowanego w likwidację Kościoła greckokatolickiego na Ukrainie (tzw. sobór lwowski 1946 roku). Proces tworzenia zrębów struktury organizacyjnej Kościoła prawosławnego w Polsce południowo-wschodniej został faktycznie zakończony w 1967 roku. Na obszarze tym funkcjonowało 13 parafii oraz 17 filii (s. 150-151). Apogeum tych starań nastąpiło w 1983 roku, kiedy to została erygowana eparchia przemysko-nowosądecka Kościoła prawosławnego na czele z władzą Adamem Dubcem. Jednakże, jak pisze Autor, „Erygowanie diecezji przemysko-nowosądeckiej nie stanowiło przełomowego wydarzenia, które mogłoby pomóc w rozwoju prawosławia na tym terenie. Diecezja nie odegrała praktycznie żadnego znaczenia w związku z zadaniem, jakie postawiono przed Kościołem prawosławnym w tym regionie przed laty, a mianowicie zwalczaniem Cerkwi greckokatolickiej” (s. 166). Aczkolwiek nowy biskup „dalszym ciągu pojmował koncepcję utrzymania stanu posiadania i rozwoju Cerkwi prawosławnej na drodze likwidacji Cerkwi greckokatolickiej” (s. 170), to jednakże nie udało mu się aż do końca istnienia „ludowej” Polski odnieść tu jakichkolwiek znaczących sukcesów. Być może wynikało to, jak pisze Autor, z faktu, iż „Dużą rolę w kreowaniu polityki wyznaniowej i narodowościowej w regionie odegrało duchowieństwo prawosławne współpracujące z aparatem

bezpieczeństwa. Często współpraca ta była podejmowana z niskich moralnie pobudek, jak uzyskiwanie korzyści majątkowych. Osobowe źródła informacji z reguły wypełniały zadania stawiane im przez funkcjonariuszy, a ich doniesienia były wykorzystywane przez bezpiekę do prowadzenia działań skierowanych nie tylko wobec samej Cerkwi prawosławnej w południowo-wschodniej Polsce, ale także wobec unitów oraz świeckich działaczy łemkowskich i ukraińskich. Taką postawę księży prawosławnych można tłumaczyć wynikającą z uwarunkowań historycznych lojalną postawą wobec państwa. Wydaje się jednak, że są to tłumaczenia niewystarczające. Trudno nie zadać pytania o etyczne motywacje i moralną postawę kapłanów Cerkwi prawosławnej” (s. 181). W dalszej części rozdziału przedstawione zostały kwestie związane ze wspieraniem (zwłaszcza finansowym, pochodzącym z tzw. Funduszu Kościelnego) przez komunistyczne władze prawosławnego duchowieństwa i parafii. Według Autora „Polska Cerkiew prawosławna należała do tych związków wyznaniowych, które korzystały z największych kwot wydatkowanych przez Fundusz Kościelny” (s. 183). Państwo przekazywało także Kościołowi prawosławnemu w Polsce południowo-wschodniej własność Kościoła greckokatolickiego (cerkwie /w latach 1958-1986 było to 38 obiektów, s. 250-251/, plebanie i inne budynki oraz ziemię). Scharakteryzowane zostały także wspólnoty wiernych oraz praca duszpasterska w poszczególnych parafiach.

Ostatni, 4. rozdział („Sytuacje sporne”), prezentuje przede wszystkim konflikty o świątynie między zainteresowanymi Kościołami – rzymskokatolickim, greckokatolickim i prawosławnym. Autor przywołuje tu szereg sporów w tym najgłośniejszy, o cerkiew w Polanach na Łemkowszczyźnie, ale także m.in. w Rozdzielu, Bielance, Gładyszowie, Zdyni, Leszczynach i Kłokowicach. Konflikty dotyczyły także innych sytuacji, jak obecność księży greckokatolickich i spełnianie przez nich różnych posług wobec wiernych.

Rozprawa zwieńczona jest zakończeniem, w którym Autor dokonał podsumowania swoich wcześniejszych założeń badawczych. Najważniejszym jest konstatacja, iż „Centralne władze państwowe od początku wspierały prawosławie. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w uchwale Biura Politycznego KC PZPR z 1952 r., która mówiła o wspieraniu pozytywnie ustosunkowanego do komunistów prawosławnego duchowieństwa. Polska Cerkiew prawosławna miała odegrać szczególną rolę w polityce władz. [...] W Polsce, ze względu na dominującą rolę Kościoła katolickiego, postanowiono rozprawić się w inny sposób z grekokatolikami – było to przejmowanie unitów przez Kościół prawosławny”. [...] (Od)budowa struktur cerkiewnych w południowo-wschodniej Polsce odbywała się przede wszystkim w oparciu o grekokatolików” (s. 376-377). W związku z tym „Z problemem należytej i efektywnej obsady parafii prawosławnych na omawianym obszarze była związana sprawa wspierania duchowieństwa i parafii przez władze państwowe. Kapłanów wspierano poprzez zapomogi otrzymywane od władz metropolitalnych i Funduszu Kościelnego. Kolejne wynagrodzenie kapłani otrzymywali za prowadzenie zarejestrowanych

punktów katechetycznych. Zwalniano także niektórych księży z płacenia podatków. [...] Wsparcie dotyczyło też parafii – przekazywano dotacje na remonty świątyń, które bardzo często były zdewastowane w związku z zaniedbaniami komunistycznych władz, a czasami w związku z ich zamierzonymi działaniami. Przekazywano również cerkiewne utensylia oraz wspierano finansowo i materialnie nowopowstające świątynie. [...] Jednak głównym wsparciem okazywanym Kościołowi prawosławnemu było przekazanie w zarząd i użytkowanie łącznie 38 pounickich świątyń”. (tamże). I dalej, „Ogólne wytyczne i strategia centralnych władz wyznaniowych polegała na walce z Kościołem unickim za pomocą Kościoła prawosławnego” (s. 379). Ostateczny wniosek jest następujący: „[...] stopień zależności Kościoła prawosławnego od władz państwowych był bardzo wysoki. [...] Do powstania i rozwoju prawosławia na omawianym obszarze przyczyniły się przede wszystkim władze państwowe, które traktowały Cerkiew prawosławną jako narzędzie do zwalczania Cerkwi unickiej” (s. 382). Jest to bardzo interesująca konstatacja, umożliwiająca podjęcie dalszych, bardziej pogłębionych badań na temat rzeczywistości wyznaniowej Polski „ludowej” i miejsca w niej niektórych tzw. Kościołów „mniejszościowych”.

Baza źródłowa recenzowanej rozprawy obejmuje trzydzieści sześć stron tekstu. Składają się na nią materiały z kilkunastu archiwów państwowych i innych, akty normatywne oraz źródła wydane i literatura przedmiotu a także czasopisma, relacje, źródła audiowizualne i inne. Jak Autor kilkakrotnie zaznaczył w swej pracy, nie uzyskał dostępu do materiałów archiwalnych znajdujących się w gestii Kościoła prawosławnego. W rozprawie zamieszczono 14 tabel ukazujących różne aspekty funkcjonowania tegoż Kościoła w latach 1944-1989 w Polsce południowo-wschodniej oraz aneksy, które obejmują dwie mapy: pierwsza, pokazująca granice jednostek Kościoła greckokatolickiego w Polsce w 1939 roku i druga, ukazująca placówki prawosławnej diecezji przemysko-nowosądeckiej w 1989 roku.

Recenzowana rozprawa jest dziełem niezwykle dojrzałym, przemyślanym i wewnątrznie zdyscyplinowanym. Napisana została z pozycji stricte naukowych i pozbawiona jest emocjonalnego zaangażowania, co jest niezwykle istotne przy tego rodzaju opracowaniach. Autor jest nie tylko kompetentny jako badacz złożonej przecież problematyki, ale także posługuje się dobrą literacką polszczyzną, co powoduje, że lektura obszernego przecież tekstu rozprawy nie jest nużąca. Nie znajduję tu jakichś zasadniczych błędów merytorycznych, kompozycyjnych czy metodologicznych. Każde twierdzenie jest oparte na materiale źródłowym. Jeśli Autor stawia jakieś tezy nie do końca potwierdzone archiwalnie (lub w inny, wiążący sposób), to stara się je logicznie uzasadnić. Oczywiście, jak każda, i ta praca zapewne wywoła polemiki i nawet głosy sprzeciwu. Niemniej jednak – w mojej opinii – trudno będzie wejść w dyskusję z ustaleniami w niej zawartymi, bowiem są one oparte na solidnych

podstawach. Mam nadzieję, że po odpowiedniej pracy redakcyjnej zostanie ona, z pożytkiem dla nauki, opublikowana.

Recenzowana rozprawa zasługuje zatem ze wszech miar na pozytywną ocenę. Spełnia ona wszystkie istotne kryteria – merytoryczne, metodologiczne i formalne. Konkluduję zatem, iż przedłożona mi do recenzji rozprawa mgr. Przemysława Misiółka „Reżim komunistyczny wobec Cerkwi prawosławnej w Polsce południowo-wschodniej (1944-1989)” spełnia wszelkie wymagania stawiane tego typu pracom, tzn. prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata, umiejętność prowadzenia przezeń pracy naukowej, a jej przedmiotem jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i w związku z tym stanowi pełną podstawę do podjęcia dalszych etapów przewodu doktorskiego. Uważam przy tym, iż z racji na swe ponadprzeciętne walory naukowe, zasługuje na stosowne wyróżnienie.

Andrzej Gil